



Sygn. akt I KK 441/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Zbigniew Puskarski

Protokolant Weronika Woźniak

w sprawie **J. Ś. i S. S.**

uniewinnionych od popełnienia czynu z art. 116 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i
prawach pokrewnych i in.,

J. S.

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 116 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i
prawach pokrewnych i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 15 lutego 2023 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 6 lipca 2022 r., sygn. akt VII Ka 316/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Opolu

z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt II K 75/21,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonych przekazuje
do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym
Sądowi Okręgowemu w Opolu;**

**II. zarządza zwrócenie oskarżycielowi subsydiarnemu
uiszczonej opłaty od kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt II K 75/21 Sąd Rejonowy w Opolu uniewinnił oskarżonych J. Ś., S. S. i J. S. od popełnienia zarzucanych im czynów kwalifikowanych z art. 116 ust.1 i 2 oraz 115 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego Z. T., zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych i podnosząc zarzuty:

„- naruszenia art. 2 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (zwanej dalej „prawo autorskie”) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na niedokonaniu przez Sąd I instancji wykładni pojęcia „opracowania w szczególności jako przeróbka i adaptacja” utworu które to opracowania cudzego utworu są przedmiotem ochrony prawa autorskiego pierwotnego i nie uprawnione dokonanie rozszerzającej wykładni pojęcia „inspiracji” cudzym utworem w sposób prowadzący do szerokiego rozumienia tego pojęcia prowadzącego do pozbawienia praw twórcy utworu pierwotnego bez wskazania różnic między tymi pojęciami uniemożliwiając w ten sposób prześledzenie prawidłowego toku wykładni prawnej przeprowadzonej przez Sąd co do przestępstw z art. 115 ust. 2, art. 116 ust. 1 i 2 prawa autorskiego,

1. *na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.a. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego, co miało wpływ na treść orzeczenia*

a) *poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego części zeznań M. S. złożonych na rozprawie w dniu 17.04.2021 r. dotyczących sposobu powstawania projektu rewitalizacji parku w G. w szczególności okoliczność, że już na etapie projektu Zamawiający zasugerował autorowi projektu, by w projekcie umieścić prace autorstwa Z. T., aby lokalny artysta mógł te rzeźby w parku wystawić, a założeniem Zamawiającego było to, że w parku mają znaleźć się konkretne rzeźby tego konkretnego artysty. Następnie jedynie względy prawne (prawo zamówień*

publicznych) spowodowały że nie zostało w projekcie zamieszczone nazwisko autora tych rzeźb, a jedynie zdjęcia tych rzeźb,

b) poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego zeznań A. K. złożonych na rozprawie w dniu 18.01.2021 r., że jako Zamawiający - Burmistrz G. sam sugerował naczelnikowi, aby dwa elementy znalazły się w specyfikacji, o ile projektant je zaakceptuje, a także, że zdaniem świadka w wykonanym parku nie mogła znaleźć się jakakolwiek rzeźba - powinna to być kula ziemską i ptaki albo coś w tym rodzaju oraz ptak,

c) poprzez pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego części zeznań świadka J. H. złożonych na rozprawie w dniu 20.01.2021 r. w których świadek zeznał, że przedmiotem zamówienia miała rzeźba zawierająca elementy kulę ziemską z ptakami co wynikało ze zdjęcia, które było umieszczone w projekcie, a gdyby oferent przedstawił inny projekt, to najpierw musiałoby się zebrać odpowiednie grono, aby taką propozycję ocenić,

d) poprzez pominięcie części wyjaśnień oskarżonego J. Ś. złożonych na rozprawie w dniu 4.12.2019 r., że oskarżony Ś. zlecił by oskarżony S. wykonał podobne rzeźby do zamieszczonych w projekcie, oskarżony S. miał się sugerować zdjęciami zamieszczonymi w projekcie aby wykonać ofertę zgodnie z warunkami przetargu, że świadek H. pismem z dnia 23.02.2017 r. do którego załączono zdjęcia rzeźb określił szczegółowe wymagania odnośnie rzeźb, że oskarżony S. na pewno sugerował się fotografiami zamieszczonymi w SIWZ albowiem w projekcie nie było w rzeźbie ptaków, a w rzeźbie dostarczonej przez oskarżonego S. były umieszczone ptaki,

e) poprzez pominięcie części wyjaśnień oskarżonego J. S. złożonych na rozprawie w dniu 22.06.2020 r., że Pan Ś. mówił oskarżonemu, że ma wykonać „coś podobnego” do tego co jest na stronie BIP, że oskarżony S. nie dopytywał się, kto jest autorem rzeźby znajdującej się na zdjęciu, nie było to oskarżonemu do niczego potrzebne.

f) poprzez przyjęcie, że rzeźba wykonana przez J. S. była jedynie inspirowana rzeźbą Z. T. pt. „K.”,

2. na podstawie art. 438 pkt 2 rażąco naruszenie prawa procesowego, a to:

a) art. 201 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 i 410 k.p.k. poprzez uznania przez Sąd I instancji opinię biegłego z zakresu wycen i ekspertyz dzieł sztuki za niemiarodajną w zakresie charakteru analizowanych rzeźb w sposób prawidłowy, rzetelny i zgodny z przepisami prawa i nie powołanie w miejsce kolejnego biegłego co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia przez Sąd ustaleń dowolnych w zakresie podobieństwa utworu „K.” z utworem „K.” z zastosowanie instytucji utworu inspirowanego bez wiedzy specjalnej dotyczących podobieństwa, oceny przesłania, punktów wspólnych dla obu utworów w sposób pozwalający na poczynienie w tym względzie pełnych obiektywnych ustaleń faktycznych i subsumpcji tych ustaleń na grunt przepisów prawa autorskiego,

b) art. 167 k.p.a. w zw. z 193 k.p.k. i art. 196 § 3 k.p.k. w oparciu o art. 427 § 3 a k.p.k. polegające na jego niezastosowaniu i nie dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii innego biegłego z zakresu wycen i ekspertyz dzieł sztuki podczas gdy w toku sporządzania opinii, a w szczególności podczas przesłuchania biegłego E. K. w dniu 3.11.2021 r. zdaniem Sądu I Instancji ujawniły się wątpliwości co do wiedzy biegłego, co osłabiło zaufanie do biegłego i spowodowało, że Sąd I instancji uznał, że „tak przedstawiona wiedza biegłej na temat praw autorskich sprawia, że Sąd nie mógł uznać E. K. za osobę w pełni kompetentną, posiadającą wiedzę i doświadczenie w zakresie koniecznym do rozpatrzenia istotnych zagadnień w przedmiotowej sprawie, podczas gdy dowód z opinii biegłego miał na celu ocenę okoliczności tj. ustalenie utworu rzeźby wykonanej przez oskarżonego J.S. stanowił „plagiat” i jego wykorzystanie stanowiło popełnienie przez oskarżonych czynów zabronionych z art. 115 i 116 prawo autorskie”.

W apelacji skarżący złożył wnioski dowodowe o dopuszczenie dowodu z przesłuchania biegłego E. K., celem uzupełnienia opinii w taki sposób by była pełna i jasna oraz dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ekspertyz dzieł sztuki, dla ustalenia czy rzeźba „K.” autorstwa J. S. zawiera w sobie elementy wskazujące na opracowanie, w szczególności przez adaptację lub przeróbkę rzeźby „K.” autorstwa Z. T..

Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 6 lipca 2022 r., sygn. akt VII Ka 316/22 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację w tej sprawie wniósł pełnomocnik oskarżyciela substydiarnego Z. T. zaskarżając wyrok sądu odwoławczego w całości, zarzucając:

„1.1. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. - polegającą na dokonaniu w sposób nienależyty oceny zarzutów popełnienia błędów w ustaleniach faktycznych przez sąd I instancji wskazanych w punkcie 2 lit. a) - e) apelacji (k. 350) oraz na powierzchownym odniesieniu się wyłącznie za pomocą ogólnikowych sformułowań, niedotykających istoty rzeczy do wskazanych zarzutów, gdy w powyższych zarzutach wskazano istotne fakty, które wprost wynikają z zeznań świadków M. S. (k. 226 - 228) i J. H. (k. 218 - 221 i k. 241 - 244) oraz z wyjaśnień oskarżonych J. Ś. (k. 80 - 83) i J. S. (k. 176 - 178), a którym to faktom oba sądy meriti nie nadały wystarczającego znaczenia, tj. okoliczności, iż osk. J. Ś. polecił osk. J. S. zapoznanie się z fotografią rzeźby pt. „K.” (k. 54) autorstwa Z. T. zamieszczonej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta w G. i polecił mu wykonanie „czegoś podobnego” w sytuacji, w której, jak wynika w szczególności z zeznań świadka M. S., ta fotografia została zamieszczona w projekcie rewaloryzacji Parku Miejskiego w G. i nie stanowiła fotografii pogładowej dla potencjalnego wykonawcy rzeźby, którą ten miałby się jedynie inspirować, lecz element projektu rewaloryzacji parku, który miał charakter wiążący dla wykonawcy projektu rewaloryzacji, w sytuacji, w której Sąd II instancji zobowiązany był do rzetelnego przeanalizowania i ustosunkowania się do zgłoszonych w apelacji zarzutów oraz do wykazania istnienia powodów, dla których zarzuty te uznał za niezasadne, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem gdyby sąd II instancji należycie przeanalizował wskazane zarzuty, dowody i sposób, w jaki odniósł się do nich Sąd I instancji (czego nie zrobił, bowiem treść uzasadnienia Wyroku na to nie wskazuje), to zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego musiałby dojść do wniosku, iż zamiarem oskarżonych było w istocie skopiowanie rzeźby Z. T., a nie stworzenie rzeźby nią inspirowanej, a w konsekwencji, iż Sąd I instancji nie nadał wystarczającego znaczenia powyższym, ustalonym przez siebie faktom, co stanowiłoby jedną z okoliczności rodzących konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku z uwagi na zasadność wskazanych na wstępie zarzutów apelacyjnych,

2.2. *rażącą obrazę przepisów prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 196 § 3 i art. 193 § 1 k.p.k. - polegającą na dokonaniu w sposób nienależyty oceny zarzutu wskazanego w punkcie 2 lit. a) apelacji (k. 351), dotyczącego samodzielnego poczynienia ustaleń przez Sąd I instancji w zakresie kwestii, na jakie został dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu wycen i ekspertyz dzieł sztuki, wobec uznania przez Sąd I instancji opinii za niekompletną oraz stronnictwą, bowiem Sąd II instancji błędnie uznał, iż Sąd I instancji dokonał podziału opinii biegłej na dwie sfery - sferę faktów i sferę prawa - i w zakresie tej drugiej uznał opinię biegłej za niemieszczącą się w pojęciu „wiadomości specjalnych” i wkraczającą w zakres stosowania prawa, stanowiący domenę sądu (k. 405), a z uzasadnienia wyroku wydanego w I instancji taka argumentacja w żaden sposób nie wynika, ponieważ Sąd I instancji wprost wskazuje w treści uzasadnienia wyroku I instancji, iż powodem pominięcia większości konkluzji biegłej było to, że Sąd I instancji uznał, że z uwagi na brak wykształcenia prawniczego posiadana przez biegłą wiedza „nie pozwala na dokonanie całościowej i pełnowartościowej, w kontekście postępowania karnego oceny”, a ponadto „[t]ak przedstawiona wiedza biegłej na temat praw autorskich sprawiła, że Sąd nie mógł uznać E. K. za osobę w pełni kompetentną, posiadającą niezbędną wiedzę i doświadczenie w zakresie koniecznym do rozpatrzenia istotnych zagadnień w przedmiotowej sprawie” (k.342), jak również „[p]owyższe sugeruje, że opinia, w szczególności opinia pisemna, nie była w pełni bezstronna, skoro biegła pominęła istotny dla sprawy fakt, że J. S. był autorem innej rzeźby zbliżonej wyglądem do tej zamówionej przez oskarżonych”, w sytuacji, w której Sąd II instancji zobowiązany był do rzetelnego, a nie pobieżnego, rozważenia zgłoszonych w apelacji zarzutów w celu zapewnienia przeprowadzenia prawidłowej kontroli instancyjnej wyroku, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem gdyby sąd II instancji przeanalizował ten aspekt w sposób prawidłowy, to musiałby dojść do wniosku, że takie rozumowanie Sądu I instancji, choćby błędne, zgodnie z obrażonym art. 196 § 3 k.p.k. rodziło obowiązek powołania innego biegłego, a nie oparcia się w miejsce odrzuconych elementów opinii biegłej na własnych ustaleniach, co stanowiłoby jedną z okoliczności rodzących konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku z uwagi na zasadność wskazanych na wstępie zarzutów apelacyjnych,*

który to zarzut należy rozpatrywać łącznie z

2.3. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. - polegającą na dokonaniu w sposób nienależyty oceny zarzutu wskazanego w punkcie 2 lit. a) apelacji (k. 351), dotyczącego samodzielnego poczynienia ustaleń przez Sąd I instancji co do kwestii podobieństwa formy rzeźby autorstwa osk. J. S. pt. „K.” do rzeźby autorstwa Z. T. pt. „K.” bez jakiegokolwiek podstawy w postaci ujawnionego w toku rozprawy głównej i uznanego za wiarygodny dowodu, bowiem choć Sąd I instancji w formularzu uzasadnienia wyroku umieścił opinię biegłej w punkcie 2.1 „Dowody będące podstawą ustalenia faktów”, to w istocie, jak wynika z uzasadnienia, odrzucił m.in. te konkluzje biegłej, zgodnie z którymi oba utwory cechowało podobieństwo formy (k.21 „musiała więc powstać podobna w formie rzeźba”) i w braku opinii innego biegłego Sąd I instancji dokonał samodzielnych ustaleń m.in. co do braku podobieństwa formy pomiędzy rzeźbami, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem gdyby Sąd II instancji właściwie przeanalizował wskazany na wstępie zarzut, to musiałby dojść do wniosku. Sąd I instancji arbitralnie ustalił okoliczność stanowiącą wiedzę specjalną, tj. brak podobieństwa formy wyrażenia obu utworów, a uchybienie to doprowadziło do obrazy przepisów prawa materialnego - art. 1 § 2¹ u.p.a.p.p. przez jego błędną wykładnię, art. 2 § 4 u.p.a.p.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i art. 2 § 2 u.p.a.p.p. przez jego niewłaściwe niezastosowanie, co w konsekwencji skutkowało obrazą art. 115 § 2 i art. 116 § 1 u.p.a.p.p. przez ich niewłaściwe niezastosowanie, co stanowiłoby jedną z okoliczności rodzących konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku z uwagi na zasadność wskazanych na wstępie zarzutów apelacyjnych,

2.4. rażąco obrazę przepisów prawa procesowego - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 196 § 3 k.p.k. - polegającą na dokonaniu w sposób nienależyty oceny zarzutu wskazanego w punkcie 2 lit. b) apelacji (k. 351), dotyczącego niedopuszczenia przez Sąd I instancji z urzędu dowodu z opinii innego biegłego z zakresu wycen i ekspertyz dzieł sztuki w sytuacji, w której zdaniem Sądu I instancji opinia pisemna jak również opinia uzupełniająca ustna wyrażona przez biegłą na rozprawie w dniu 3 listopada 2021 r. (k. 306) rodziły wątpliwości co do wiedzy i bezstronności biegłej, bowiem Sąd II instancji

wskazał, iż powodem nieuwzględnienia tego zarzutu apelacyjnego była okoliczność, iż ani oskarżyciel subsydiarny, ani jego pełnomocnik nie przejawiali inicjatywy dowodowej w tym zakresie na rozprawie głównej, stąd, zdaniem Sądu II instancji, nie jest zasadne czynienie z tego tytułu zarzutów Sądowi I instancji (k.405), tymczasem uszło uwadze Sądu II instancji, iż wątpliwości co do opinii biegłej Sąd I instancji wyraził dopiero po zamknięciu przewodu sądowego, w uzasadnieniu do wyroku, toteż na etapie procedowania sprawy w postępowaniu przed sądem ani oskarżyciel subsydiarny, ani jego pełnomocnik nie mogli wiedzieć, iż istnieje konieczność wnioskowania o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem gdyby Sąd II instancji dostrzegł ten fakt, byłaby to przesłanka przemawiająca za uznaniem obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 196 § 3 k.p.k. przez Sąd I instancji, a w konsekwencji za uchyleniem Wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania

2.5. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego - art. 201 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. - przez niezasadne oddalenie na rozprawie apelacyjnej przeprowadzonej w dniu 22 czerwca 2022 r. (k. 394) wniosku dowodowego zgłoszonego przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego w apelacji (k. 351-352) o dopuszczenie dowodu z przesłuchania biegłej E. K. w celu uzupełnienia opinii w taki sposób by była pełna i jasna, z powodu niewykazania, zdaniem Sądu I instancji, przez pełnomocnika i oskarżyciela subsydiarnego okoliczności, iż opinia jest niepełna lub niejasna, w sytuacji, w której opinia już została za taką uznana przez Sąd I instancji w uzasadnieniu do wyroku (k. 342-343), a w toku postępowania sądowego różni jego uczestnicy dokonują rozmaitych prób interpretacji opinii pisemnej, jak również ustnej opinii uzupełniającej i interpretacje te są skrajnie odmienne, co świadczy o niedostatecznej jasności opinii mając na względzie potrzeby tego konkretnego postępowania (pomimo tego iż zdaniem oskarżyciela subsydiarnego zarówno opinia pisemna, jak i opinia uzupełniająca nie pozostawiają wątpliwości co do tego, iż zdaniem biegłej rzeźba osk. J. S. nie cechuje się oryginalnością w stopniu pozwalającym na uznanie rzeźby za utwór niezależny od rzeźby oskarżyciela subsydiarnego), co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem gdyby Sąd II instancji dopuścił wnioskowany dowód

dałoby to szansę biegłej na ostateczne i jednoznaczne wypowiedzenie się co do elementów przejętych z rzeźby autorstwa Z. T. i ich charakteru, a w konsekwencji mogłoby doprowadzić Sąd II instancji do ustalenia istotnych faktów w sprawie w sposób odmienny od Sądu I instancji i przemawiać za uchyleniem Wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania,

2.6. *rażącą obrazę przepisów prawa procesowego - art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. - przez niezasadne oddalenie na rozprawie apelacyjnej przeprowadzonej w dniu 22 czerwca 2022 r. (k. 394) wniosku dowodowego zgłoszonego przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego w apelacji (k. 351-352) o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ekspertyz dzieł sztuki, spowodowane błędnym uznaniem, że teza dowodowa sprowadzała się do ustalenia przez biegłego zaistnienia naruszenia przepisów prawa autorskiego oraz niewłaściwego przyjęcia, że oznacza to, że dowód jest nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności, w sytuacji, w której teza dowodowa, doprecyzowana przez pełnomocnika na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 czerwca 2022 r. (k. 394) dotyczyła w istocie dokonania przez biegłego ustaleń w zakresie stopnia artystycznej samodzielności i oryginalności rzeźby autorstwa osk. J. S. w celu zdeterminowania, czy rzeźba ta stanowi utwór niezależny od rzeźby Z. T., czy nie, które to kwestie, wbrew stanowisku Sądu II instancji, nie należą do kategorii prawnych, lecz stanowią wiadomości specjalne w zakresie dyscyplin artystycznych, w szczególności historii sztuki, co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego mogłoby doprowadzić Sąd II instancji do ustalenia istotnych faktów w sprawie w sposób odmienny od Sądu I instancji, co mogłoby przemawiać za uchyleniem Wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania,*

2.7. *rażącą obrazę prawa materialnego - art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 1 § 21 u.p.a.p.p. przez jego błędną wykładnię, art. 2 § 4 u.p.a.p.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie i art. 2 § 2 u.p.a.p.p. przez jego niewłaściwe niezastosowanie - polegającą na wadliwym przyjęciu, że rzeźba autorstwa osk. J. S. stanowi jedynie wykorzystanie elementów niechronionych prawem autorskim (pomysłu) Z. T., a nie sposobu wyrażenia, a w konsekwencji uznanie rzeźby osk. J. S. za utwór inspirowany rzeźbą Z. T., co doprowadziło do obrazy art. 115 § 2*

u.p.a.p.p. i art. 116 § 1 u.p.a.p.p. przez ich niewłaściwe niezastosowanie, w sytuacji, w której sądy meriti nie podjęły nawet próby odgraniczenia pomysłu od sposobu wyrażenia w przypadku rzeźby Z. T., bowiem na gruncie prawa autorskiego przez pojęcie „sposób wyrażenia” należy rozumieć ucieleśnienie danej koncepcji w określonej formie nadającej się do postrzegania przez odbiorców, a pojęcie „pomysłu” jako koncepcji w sensie abstrakcyjnym, który dopiero poprzez przedstawienie za pomocą określonych środków wyrazu przez danego twórcę zyskuje formę pozwalającą zapoznać się z utworem przez odbiorców, co prowadzi do wniosku, iż na gruncie niniejszej sprawy przez „pomysł” należy rozumieć koncepcję przedstawienia tematów ważnych społecznie za pomocą motywu kuli ziemskiej i ptaków, zaś przez „sposób wyrażenia” urzeczywistnienie tej koncepcji w formie rzeźby wykonanej techniką metaloplastyki przedstawiającej pustą w środku kulę ziemską oraz latające nad nią ptaki, co prowadziło do wniosku, iż rzeźba osk. J. S. czerpie w znacznym stopniu z elementów chronionych rzeźby Z. T., co mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, bowiem gdyby Sąd II instancji przeanalizował wskazane pojęcia i dokonał ich prawidłowej wykładni, zgodnej z poglądami doktryny i judykatury, to musiałby uznać, iż Sąd I instancji obraził wskazane przepisy prawa materialnego, co stanowiłoby podstawę do uchylenia Wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania”.

Mając na względzie tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a stanowisko takie zostało również zaprezentowane w trakcie rozprawy kasacyjnej.

Obrońca oskarżonych wniósł o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście zasadna. Przed szczegółowym omówieniem powodów uwzględnienia kasacji trzeba podkreślić, że bardzo rzadko w praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego zdarza się, aby Autor kasacji w tak uporządkowany oraz przejrzysty sposób wykazał zarzutami kasacji oczywiste i rażące naruszenie prawa przez sąd odwoławczy. Widać z konstrukcji zarzutów kasacji oraz sposobu argumentacji, że skarżący w sposób prawidłowy dostrzegł i opisał uchybienia mające postać rażącego naruszenia prawa, a następnie wykazał na czym polegać mógł ich istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Jest

przy tym oczywiste, że skarżący miał ułatwione zadanie, albowiem sąd odwoławczy nie dokonał w istocie kontroli zaskarżonego orzeczenia, a również sposób postępowania tego sądu (przebieg rozprawy odwoławczej) wskazuje, iż sąd ten nie uchwycił zasadniczego przedmiotu tego postępowania karnego. Trzeba wskazać na początku, że w apelacji zostały umieszczone trzy grupy zarzutów, z których dwie dotyczyły sposobu dojścia do ustaleń faktycznych, a precyzyjniej rzecz ujmując, wadliwego procedowania w zakresie gromadzenia dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia (zarzut w pkt 3 apelacji), a dalej wadliwej oceny dowodów już przeprowadzonych (zarzut w pkt 2 apelacji), by w końcu wskazać, że niezależnie od tych uchybień procesowych sąd pierwszej instancji w sposób wadliwy, niezgodny z art. 2 ust. 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2022 r., poz. 2509; dalej – pr. autor.), dokonał oceny pojęcia „utwór inspirowany” w sposób rozszerzający, bez możliwości prześledzenia toku wykładni. W zakresie zarzutów dotyczących przeprowadzenia postępowania dowodowego oraz oceny dowodów wprowadzonych do procesu, wskazano w apelacji (zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego), że sąd pierwszej instancji negując biegłego jako osobę kompetentną i posiadającą wiedzę oraz doświadczenie w zakresie koniecznym do opiniowania, a także podważając opinię biegłego jako niewiarygodną, powinien z urzędu dopuścić dowód z opinii innego biegłego, skoro taką ocenę dopiero zaprezentował w uzasadnieniu wyroku, a strony nie miały podstaw aby przyjąć, iż z tych powodów opinia biegłego zostanie nie uwzględniona. W zgodzie z tym zarzutem pozostawał wniosek zawarty w apelacji, aby dopuścić dowód z opinii uzupełniającej biegłej E. K. , albo aby dopuścić dowód z opinii innego biegłego z zakresu dzieł sztuki w celu ustalenia, czy rzeźba autorstwa J. S. zawiera w sobie elementy wskazujące na opracowanie, w szczególności przez adaptację lub przeróbkę rzeźby „K.” autorstwa Z. T.. W zarzucie apelacji dotyczącym błędu w ustaleniach faktycznych wskazano na wybiórczą ocenę materiału dowodowego i przywołano (pod lit. a-e) konkretne fragmenty ujawnionego materiału dowodowego (zeznań wskazanych świadków oraz wyjaśnień oskarżonych), które miały wyraźnie wskazywać na to, jaki cel miało podłączenie fotografii konkretnych rzeźb autorstwa Z. T. do projektu rewitalizacji parku, czy było możliwe wykonanie istotnie odmiennej rzeźby od tej na zdjęciu, a

także, że zdjęcia rzeźb miały stanowić silną sugestię dla wykonawcy co do tego jak ma być wykonana rzeźba. Te dwie grupy zarzutów miały więc bardzo istotne znaczenie, albowiem zmierzały do zakwestionowania kompletności materiału dowodowego a także prawidłowości jego oceny, co doprowadziło – zdaniem skarżącego apelacją – do wadliwych ustaleń faktycznych i przyjęcia, iż rzeźba wykonana przez J. S. była utworem inspirowanym a utworem jedynie inspirującym była rzeźba wykonana przez Z. T. Tymczasem z uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego wynika, że ten sąd w ogóle nie odniósł się do zarzutu apelacji w zakresie wadliwych ustaleń faktycznych, albowiem trudno za rzetelne rozpoznanie zarzutu uznać ogólne stwierdzenie, iż skarżący wskazuje na występujące nieprawidłowości w ocenie wiarygodności wybiórczo cytowanych i wyrwanych w kontekście fragmentów zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych, pomijając dowody, które przemawiają przeciwko tezie stawianej w apelacji. Takie stwierdzenie nie stanowi o rozpoznaniu tego zarzutu, jak też niczego nie wyjaśnia teza jakoby autor apelacji przedstawił subiektywny punkt widzenia odnośnie do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Po pierwsze, już wstępna kontrola i zestawienie fragmentów zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonych, cytowanych w zarzucie drugim apelacji, z tymi dowodami nie wskazuje, aby te fragmenty były nieprawdziwe i nie odpowiadały faktycznym depozycjom świadków i wyjaśnieniom oskarżonych. Zważywszy zaś na przywołaną w nich treść jasne jest, że celem skarżącego było wskazanie, iż te dowody świadczą o tym, że zamówione rzeźby musiały w istocie być bardzo podobne do rzeźby Z. T., rzeźby, której zdjęcie było załącznikiem dokumentacji projektowej. W tym układzie stanowisko sądu drugiej instancji nie stanowi odpowiedzi na te zarzuty, a teza o wybiórczości w cytowaniu tych depozycji powinna być postawiona dopiero wtedy, gdyby sąd *ad quem* wskazał z odwołaniem się do innych zeznań lub fragmentów wyjaśnień, że mają one inną treść, a te cytowane zeznania i wyjaśnienia są właśnie tylko częścią tych dowodów i to częścią wyrwaną z całego kontekstu. Tego jednak w uzasadnieniu wyroku nie wykazano, co pozwala na uwagę, że sąd odwoławczy już w tym zakresie rażąco naruszył przepis art. 433 § 2 k.p.k., skoro uzasadnienie wyroku dowodzi, w jaki sposób rozpoznał ten zarzut. Z tego powodu trafny okazał się zarzut pierwszy kasacji. Już to uchybienie musiałoby skutkować uchyleniem

zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, albowiem możliwość istotnego wpływu tego uchybienia na treść wydanego wyroku jest oczywista.

Oczywiście trafne są także zarzuty kasacji od 2 do 6. Wszystkie one mają związek z dokonaniem oceny dowodu z opinii biegłej E. K. oraz niedopuszczeniem dowodu z opinii innego biegłego na etapie postępowania odwoławczego, a w konsekwencji na dokonaniu samodzielnych ustaleń w zakresie okoliczności, które wymagają wiedzy specjalnej w odniesieniu do elementów decydujących czy rzeźba oskarżonego S. była utworem, o którym mowa w art. 2 § 4 pr. autor. W toku postępowania karnego został dopuszczony dowód z opinii biegłej E. K. w przedmiocie oceny czy rzeźba pt. „K.” ustawiona w parku miejskim w G. jest plagiatem, opracowaniem rzeźby autorstwa Z. T. pt. „K.”. W opinii pisemnej biegła stwierdził, że rzeźba „K.” była ukrytym plagiatem dzieła autorstwa Z. T. (k. 69), a opinię tę potwierdziła w trakcie rozprawy sądowej (k. 306-314). Z uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji wynikało, że opinię biegłej zdyskredytowano co do jej wniosków z tego powodu, iż jest z wykształcenia historykiem sztuki, specjalizującym się w malarstwie, a przede wszystkim, że nie jest prawnikiem i nie posiada wiedzy na temat praw autorskich (wytknięto, że nie zna pojęcia „utwór zależny”). Ta ostatnia okoliczność skutkowała uznaniem biegłej za osobę, która nie jest kompetentną i nieposiadającą wiedzy i doświadczenia w zakresie rozpatrzenia istotnych zagadnień w przedmiotowej sprawie. Z jednej więc strony sąd pierwszej instancji wyraził stwierdzenie, że w sprawie pojawiało się istotne zagadnienie, które wymaga wiadomości specjalnych, ale z drugiej strony zdyskredytował opinię biegłej z uwagi na nieznaną prawo autorskiego i pojęć w nim zawartych, a pomimo tego nie dopuścił z urzędu dowodu z opinii innego biegłego, który by miał niezbędne – według sądu pierwszej instancji – wiadomości i doświadczenie. Dziwić musi zwłaszcza uwaga co do eksponowania rzekomego braku wiedzy biegłej tylko z tego powodu, że posługiwała się ona w swojej opinii pojęciem plagiatu, a nie utworu zależnego, gdy przecież pojęcie plagiatu, to wprawdzie pojęcie używane zwyczajowo (nie w języku prawnym – w ustawie pr. autor.), ale obrazuje naruszenie prawa do autorstwa cudzej twórczości polegające na przypisaniu jej sobie przez naruszającego to prawo (por. np. J. Błęszyński, *Plagiat – pojęcie, charakter prawny*,

roszczenia, ZNUJ 2022/1, s. 12 i nast.) i używane jest także w orzecznictwie sądowym na opisanu wykorzystania elementów cudzego utworu w takim stopniu, że brak jest własnej twórczej działalności plagiatora, co w konsekwencji prowadzi do braku cech oryginalności takiego dzieła (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 16 grudnia 2020 r., V Aga 652/18, LEX nr 3112822). Tymczasem, w sprawie kluczowy element opierał się na ustaleniu, czy rzeźba autorstwa oskarżonego J. S. była utworem zależnym w pojęciu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (art. 2 ust. 1 pr. autor.), czy też był to utwór inspirowany w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 4 pr. autor. W piśmiennictwie wskazuje się, że sposób definiowania utworów inspirowanych nie zmienia się w kolejnych ustawach dotyczących problematyki praw autorskich i w swoim określeniu odnosi się zawsze do porównania utworu do dzieła zależnego, a granica pomiędzy dziełami inspirowanymi a zależnymi jest niezwykle cienka i niedoprecyzowana oraz trudna do wykazania z powodu nieostrości kryteriów oceny (por. przegląd stanowisk w piśmiennictwie - J. Doliński, *Utwór inspirowany w prawie autorskim*, Prace z prawa własności intelektualnej, 2011, z. 114, s. 6-8). Przywołuje się zresztą także wypowiedzi orzecznicze Sądu Najwyższego, że utwór inspirowany tylko wtedy nie stanowi dzieła zależnego, gdy ma cechy samodzielnej twórczości w tym znaczeniu, że jest - na równi z utworem inspirującym - dziełem oryginalnym (wyrok z 2 lipca 1971 r., I CR 23/71, LEX nr 63347; J. Doliński, *op. cit.*, s. 8). Podkreśla się również, że utwór inspirowany nawiązuje do utworu oryginalnego, ale podejmuje w tym nowym utworze te same wartości w sposób oryginalny, a zatem tylko jako przedmiot odniesienia a nie zaś przejęcia (J. Błeszyński, *op. cit.*, s. 25). Ponadto, wskazuje się w piśmiennictwie z zakresu prawa autorskiego, że dokonanie osądu utworu przy ocenie jego jako dzieła inspirowanego jest niezwykle skomplikowane, a nieostrożne i pobieżne przeprowadzenie takiego osądu grozi niewłaściwą oceną, przy czym związek między dziełami inspirowanymi a ich twórcami należy rozpatrywać na płaszczyźnie psychologicznej i emocjonalnej (J. Doliński, *op. cit.*, s. 9 oraz 19). Wywodzi się także, że wskaźnikiem granicy utworu zależnego i tego powstałego z podniety (inspirowanego) jest stopień istotności wykorzystania elementów przechwyconych z dzieła macierzystego, zaś analiza porównawcza w każdym przypadku powinna być traktowana indywidualnie w stosunku do każdego

utworu i kategorii z której się on wywodzi, co wymaga rozległej specjalistycznej wiedzy zarówno prawniczej, jak i tematycznej – opartej na znajomości rodzaju analizowanego dzieła oraz pozwalającej na dostrzeżeniu elementów oryginalnych i sposobu ich wykorzystania w innym utworze (J. Doliński, *op. cit.*, s. 19; J. Błęszyński, *op. cit.*, s. 23-24 oraz s. 28; w obu pracach cytowane są orzeczenia, w których istotnymi dowodami były opinie biegłych). Już te uwagi muszą prowadzić do jednoznacznego stwierdzenia, że do rozstrzygnięcia tej sprawy, a więc do ustalenia, czy rzeźba oskarżonego S. jest utworem inspirowanym w rozumieniu art. 2 ust. 4 pr. autor. konieczne było przeprowadzenie opinii biegłego z zakresu dziedziny sztuki rzeźbiarskiej, aby biegły po analizie obu tych dzieł wydał opinię, czy dostrzega w dziele oskarżonego S. te elementy, które – jak już opisano powyżej – stanowią o tym, że ma ono walor na równi z utworem oryginalnym, a zatem ma charakter samoistny. Już z tego powodu stanowisko sądu pierwszej instancji co do braku dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego jest niezrozumiałe i naruszało przepis art. 193 § 1 w zw. z art. 167 k.p.k. Skoro bowiem sąd *meriti* miał zastrzeżenia co do bezstronności biegłej oraz posiadanej przez nią wiedzy, to mając na uwadze swoje spostrzeżenie co do tego, iż opinia biegłego jest dowodem istotnym, miał obowiązek z urzędu dopuścić dowód z opinii innego biegłego; nie informując stron postępowania o swoich zastrzeżeniach co do braku wiedzy biegłej i jej bezstronności nie mógł bowiem liczyć na wnioski stron procesu. Odmienne postąpienie i dokonanie przez sąd *meriti* ocen w warstwie specjalistycznej z zakresu tematyki (rzeźbiarstwo) nie było uprawnione, albowiem w tym zakresie konieczna była ocena biegłego, a sąd nawet jeśli taką wiedzę specjalistyczną posiada, to nie może z niej korzystać procesowo, skoro nie jest ona możliwa do zweryfikowania przez strony procesu; nadto organ procesowy nie powinien łączyć roli arbitra z rolą biegłego (por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 448 i cyt. tam orzeczenia; Z. Młynarczyk, *Pozycja biegłego i jego rola w procesie karnym w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Probl. Praworząd. 1988, z.10, s. 32; wyrok SN z dnia 3 maja 1982 r., I KR 319/81, OSNPG 1982, z.11, poz.149). Z tej perspektywy rację miał skarżący w apelacji stawiając zarzuty naruszenia art. 167 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k., a oddalenie przez sąd odwoławczy wniosków dowodowych dotyczących tego dowodu (k. 394) było

oczywistym i rażącym naruszeniem wskazanych w kasacji przepisów prawa procesowego. Z treści wydanego w pkt 2 postanowienia sądu drugiej instancji wynika wprost, że sąd ten nie uchwycił zasadniczej kwestii, którą w tym postępowaniu należało ustalić, a więc tego, iż nie jest on organem uprawnionym do samodzielnej oceny charakteru dzieła z art. 2 ust. 4 pr. autor., a konieczne jest dopuszczenie dowodu z wiedzy specjalisty w dziedzinie sztuki rzeźbiarskiej.

W tym znaczeniu wszystkie oceny dokonane przez oba sądy w tym zakresie są dowolne i naruszają także prawo materialne, przez to, iż wykładnia przepisu art. 2 ust. 4 pr. autor. nie jest oparta na koniecznych elementach do jej dokonania, tj. na wskazaniu przez biegłego tych faktów w zakresie swojej wiedzy specjalistycznej, które są istotne dla dokonania przez sąd oceny prawnej (por. J. Błeszyński, *op. cit.*, s. 23). Z tego też powodu nie sposób odmówić racji ostatniemu zarzutowi kasacji (zarzut w pkt 7).

Z tych wszystkich powodów zaskarżony wyrok musiał zostać uchylony, a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W toku tego postępowania sąd odwoławczy dopuści dowód z opinii biegłego z wskazanego obszaru sztuki (art. 442 § 3 w zw. z art. 518 k.p.k.) i dopiero po przeprowadzeniu tego dowodu, dokona oceny trafności zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego.